

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Wydanie wieczorne

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-115-6
Administracja - 10-114-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 145 Rok II.
GRODNO
poniedz. 25 maja 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz, miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8 mi ekspaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

A KINO LA-CE ulica Pocztowa № 4	Dziś czwarta i ostatnia serja obrazu	<h2>BOGINI DŻUNGLI</h2> <p>p. t. Wściekłe lwy</p>	Ceny miejsc od 1 zł.
	Streszczenie poprzednich trzech serji		

Kino Saturn	2-ga serja Elmo Lincoln	w obrazie p. t.	Tarzan król Dżungli
-----------------------	-----------------------------------	--------------------	----------------------------

Na marginesie R. M.

Nowa serja posiedzeń w sprawie teatralnej

Jak widać z przesłanego nam porządku dziennego posiedzenia R. M. mającego się odbyć w dniu dzisiejszym R. M. z dniem 14 b. m. wstąpiła ponownie w okres teatralnych zagadnień, w które wraz z Magistratem wzięła jak „Pilat w credo”.

14 b. m. był dniem rozpoczęcia nowej epoki kłopotów miasta muni-cypalnego, które tymrazem radziło nad zawiłymi i połączone z wykucaniem miecza mającego na wieki wieków rozelać węzeł gordyjski kwestji teatralnej.

Szanowne osto miejskie głowi się iżanowicie nad skonstruowaniem takiego projektu konkursu, który stanie się niezdożyta twierdzą interesów miasta. (Czy również zabezpieczyć ma i od własnych fałszywych kroków?).

Ponieważ sprawa ta ze względu na rozbieżności zaangażowanych w niej interesów składowych części R. M. została odłożona, przeto nad jej istotą na razie przejdziemy do porządku dziennego. Zaznaczyć tylko musimy słuszną uwagę r. Horbaczewskiego, uczynioną w związku z poparciem przez niego propozycji zdjęcia tego punktu z porządku dziennego, że projekt ten pisanym był bez współdziałania rady prawnego. Pominąwszy już problematyczną wartość dokumentu wobec tego faktu ma on tą złą stronę, że ewentualne zawarcie umowy z którymkolwiek z kandydatów na zasadzie konkursu nieratyfikowanego przez wydział prawny Magistratu, Rada prawna może uważać jako fakt niebyły umowę, zaś za nieistniejącą — stwarzając tem nowy kłopot Magistratowi i zmuszając członków Magistratu do udawadniania w Sądzie pod przysięgą, że umowa istniała wbrew twierdzeniom Rady prawnej.

Jak podawaliśmy w sprawozdaniu z R. M. Prezydent zdawał sprawę z

obecnego stanu kwestji teatralnej. W sprawozdaniu tem zastanawia nas jeden ustęp, w którym powiedziano, że Gen. Berbecki nie chce pozbawiać Grodna teatru pozwolił artystom grać w D. Ż. do czasu zorganizowania zespołu przez p. Skąpskiego. Dla czego p. Prezydent nie dodał, że Gen. Berbecki uczynił to na skutek listu Magistratu, w którym ten ostatni prosi p. Generała o gościnę dla swych pupilów?

Czyżby przez skromność? W podobnym wypadku skromność jest nie na miejscu, gdyż dzięki niej dany fakt traci na wartości historycznej.

Charakterystyczny nad wyraz jest następujący fakt:

Dyr. Skąpski złożył na R. M. przed samem posiedzeniem list w sprawie uruchomienia przez siebie teatru i na tamże posiedzeniu zdążono już odczytać protest artystów Zrzeszenia, w którym oni kategorycznie twierdzą, że dyr. Skąpski zespołu nie stworzy.

Ićcie telegraficzne załatwienie kwestji. Znamienny jest w tej sprawie również upór z jakim Zrzeszenie w dalszym ciągu dąży do ostatecznego zaprzepaszczenia placówki, którą zrujnowało. Oczywiście z dziełką własnych żyć już nie mogą, jak wskazuje na to rozpaczliwe pismo wystosowane na dzisiejsze posiedzenie R. M. aby wyasygnowano im kwotę na wyjazd a jednocześnie wokół Skąpskiego starają się zainteresowani wytworzyć atmosferę uniemożliwiająca postawie placówki na nogi. Podobno wśród członków R. M. przeważa tendencja przychylna co do treści petycji zespołu jedynie co co do formy są rozbieżności i jedni bowiem gotowi wyasygnować gotówkę, przezorniejsi zaś proponują dla pewności kupić zespołowi bilety kolejowe chociażby nawet 1-ej klasy.

Dziennik Kresowy w numerze

dzisiejszym zanoszą błagalne modły do R. M. aby nie pozwoliła zginąć głodową śmiercią owym zasłużonym weteranom Sztuki Polskiej.

Kto głupstwem wojował ten na głupstwie musi skończyć, nie więc dziwnego, że podobną rzecz pisze oredownik zrzeszenia. R. M. oczywiście może z litości dać cośkolwiek na odczepne jednak nie musi, chyba że jak prawdą jest co twierdzą artyści iż Magistrat wytworzył te sytuacje, przeto ma względem zespołu nieczyste sumienie i ziąd wpływające intymne obowiązki.

Według nas — spacererek z Grodnem na per pedes apostolorum mocno by się Sz. Zrzeszeniu przydał jako zasłużona pokuta za zmarnowanie z trudem przez szereg lat tworzonych placówki. Jedynie z tego względu gotowimy się zgodzić na bilety kolejowe, że one uchronią Grodno od „miej” niespodzianki powrotu „kulturtegerów” co przy pieszej wędrowce — snadnie mogło by się zdarzyć.

Radca prawny Magistratu niczem nowocześnie Don-Richot w dalszym ciągu walczy z wiatrakami jak to widać z zamieszczonego przez nas sprawozdania z posiedzenia R. M., na której z uporem godnym lepszej sprawy, w dalszym ciągu twierdził, że umowa z dyr. Skąpskim nie istnieje, pocieszając się jednocześnie, że wyrok w tej sprawie był omyłką sądową. Radca prawny uważa widocznie, że jeżeli omyłki sądowe tylu ludziom pocięły głowy, to i tu również może być tak samo.

Jednak tamtym skazańcom mogli obciąć głowy, bo je mieli, tu zaś sprawa urodziła się bez głowy przeto o omyłce Sądu nie może być mowy.

Rzeczywistość a higjena

Na ulicach i placach naszego miasta za lada powiewem wiatru unoszą się w powietrzu kłęby kurzu, poprostu zasypującego oczy i osiadającego na płucach, roznoszą za-

razki gruźlicy i innych chorób.

A trzeba wiedzieć, że stan zdrowotny miasta przedstawia się bardzo niepomyślnie.

Opierając się na danych statystycznych, dostarczonych przez Magistrat miasta Grodna, a dotyczących na razie dzieci uczęszczających do tutejszych szkół powszechnych, stwierdzamy, że 34,24 proc. tych dzieci jest gruźlicznych, zagrożonych gruźlicą lub skroflicznych z czego aż, 2,88 proc. stanowią dzieci zdeklarowane chore na gruźlicę, zaś 12,56 proc. — zagrożone gruźlicą.

Powyższa statystyka aż nadto wymownie świadczy o rozpaczliwym stanie zdrowotności w naszym mieście. Oczywiście nie mamy zamiaru w niniejszej wzmiance dziennikarskiej zamieszczać traktatów o tym smutnym fakcie lub chociażby wskazywać radykalne środki zaradcze.

W danym wypadku pragnę jedynie zwrócić uwagę, że przy do-brych chęciach dało by się choć częściowo usunąć szkodliwość dla zdrowia ulicznego, kurzu przez polewanie ulic i placów co oddawna już stosują wszystkie kulturalne środowiska.

Wobec tego miejmy nadzieję, że ze względu czysto higienicznych, miarodajne czynniki zajmą się tą sprawą i wpłyną na Magistrat m. Grodna, aby zechciał wydać odpowiednie rozporządzenie straży ogniowej, opłacanej z kieszeni obywateli, a siedzącej często bezczynnie, by pro publico bono codziennie zwilżała odpowiednio, przynajmniej najważniejsze ulice i place naszego miasta, co wpłynie niezawodnie dodatnio, zarówno na jego stan zdrowotny, jak i na wygląd estetyczny.

J. Komar.

**Składajcie ofiary
na L. O. P. P.**

Tragedja maturzysty

Słowo wileńskie zamieszca wiadomość o nowej tragedji, ofiarą której padło jedno jeszcze młode życie, 21 letni Aleksander Murza-Murczicz. Sprawa ta jest smutniejsza dla nas, że zarówno desperat jak jego rodzina znana jest Grodna p. Murza-Murczicz bowiem był Prezesem naszego Sądu Okręgowego, przewodniczącym Wydz. Cywilnego, Aleksander zaś uczęszczał do tuł. gimnazjum Im. Ad. Mickiewicza. Rodzina p.p. Murza-Murczicz w 22 roku przeniosła się do Wilna.

Niewątpliwie tragedia ta posiada pewien związek z tragedją gimn. Lelewela.

O tragedji tej Słowo pisze co następuje.

„Jeszcze nie przebrzmiały echa strasznej tragedji z dnia 6 maja w gimnazjum im. Lelewela, jeszcze opinja publiczna i władze nie zdołały zorientować się gruntownie w przyczynach tej tragedji—aż tu znowu wczoraj padł nowy grom w społeczeństwo.

Abiturjent gimnazjum Im. Króla Zygmunta Augusta, 20-0 letni Aleksander Murza-Murczicz, syn prezesa wydziału cywilnego Sądu Okręgowego, targnął się na własne życie.

Wiadomość o tem szybko obiegła miasto i kompletnie zdezorientowała opinję. Desperat tak samo w międzyzasię zdawanych egzaminów popełnił samobójstwo. Wybrał sobie śmierć przez powieszenie się.

Z szeregu najrozmaitszych wersyj, które usiłowano wysunąć na miejsce nieustalonych jeszcze istotnych przyczyn wypadku—większość ich pozwała nam przypuszczać, że przyczyny te sięgają bardzo daleko w rozstrój nerwowy młodzieńca.

Aleksander Murza-Murczicz cieszył się zasadniczo w gimnazjum dobrą opinją jako chłopiec dobrze wychowany i nadzwyczaj sumienny w swych uczniowskich obowiązkach. Aczkolwiek nie wyróżniał się jakimiś specjalnymi zdolnościami, uczniem był dobrym i zasadniczo nie było obawy, aby miał nie otrzymać w tym roku świadectwa dojrzałości. Jak nas poinformowano, do matury dopuszczony był bez żadnych zastrzeżeń i z pisemnych egzaminów wywiązał się zupełnie zadawalająco.

Nie wątpimy, że w najbliższych dniach śledztwo w sprawie tej, bądź co bądź bardzo skomplikowanej tragedji ustali jej konkretne przyczyny.

O wypadku tym „Kurjer Wileński” powiada:

„Odebrał sobie życie młodzieniec 21 letni nie zdradzający niczem głębszego rozstroju umysłowego czy nerwowego. Aleksander Murza-Murczicz z obawy przed rezultatami egzaminów maturalnych, z wyczerpania, z przygnębienia ostatnimi wypadkami, powiesił się, uchodząc z tego świata, który mu się w 21 roku życia wydał tak wstrętny, że wolał go opuścić.”

Czy może być coś okropniejszego? Było do przewidzenia, że tragedia Lelewelowskiego Gimn. znajdzie swe echo w duszach młodzieży. /da wałoby się, że i na starsze pokolenie wstrząsające zrobić musiała wrażenie. Z tego wynikać by powinna większa niż kiedyś czujność nad młodzieżą. Baczność jak jest jej stan psychiczny, działanie czynników kojących przynajmniej nim się tegooczne, tragiczne zaiste matury kończą.

Inaczej psychoza samobójstw zataczy szersze i groźniejsze jeszcze kolo.”

Przebieg matury w grodzieńskich gimnazjach państwowych

W poniedziałek 18 b. m. rozpoczęły się pisemne egzamina dojrzałości w państwowym gimnazjum męskim i żeńskim.

Nastroj abiturjentek i abiturjentów przez cały czas trwania egzaminów był dobry. Wszystkie tematy i zadania były łatwie, nawet słabsi uczniowie powinni maturę zdać. W obu gimnazjach tematy jednakowe.

Z języka polskiego było do wyboru trzy tematy: 1) Dlaczegośmy oddawali hołd zwiłkom Henryka Sienkiewicza 2) Jaką korzyść odniosłem z przeczytanych dzieł Prusa 3) Czego nas uczy czterechsetletnia rocznica Hołdu Pruskiego.

Z łaciny był do opracowania ustęp z mów filozoficznych Cicerona „De officiis 1-122-5.” Zadania algebraiczne i trygonometryczne były również łatwe.

Z języka francuskiego było „Hivalide et Violoniste” z niemieckiego zaś przepowiednia wróżki dla ks. Józefa Poniatowskiego p. t. „Die Weissagung.” Na tem piśmienny egzamin w sobotę 23 b. m. został zakończony, poczem we czwartek 28 rozpoczęły się egzamin ustny.

Przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej w gimnazjum męskim jest Dyr. Dąbrowski, zaś w gimnazjum żeńskim wizytator kuratorjum p. Wojtowicz. Wynik egzaminów piśmiennych podamy w dniach najbliższych.

KRONIKA

Program „Tygodnia Czerwonego Krzyża”

30. V. Sobota—Pobudka na wozie sanitarnym—rozrzucone ulotki agitacyjne.

31. V. Niedziela—„Pudełka szczęścia”. Po południu Match „Cresovia” na boisku sportowem.

1. VI. Poniedziałek „Pudełka szczęścia” Po południu — Zabawa ludowa w ogrodzie miejskim.

2. VI. Zbiórka w firmach i restauracjach.

3. VI. „Loterja latająca” w aucie po mieście.

4. VI. Kabaret.

5. VI. Opodatkowanie kin.

6. VI. Zbiórka uliczna przy stolikach.

Zabawa ludowa na Czerw. Krzyż w drugie Święto

przedstawi się okazale.

Niebywałe atrakcje! — Wesołe chłopskie Wróżka urodziwa oyganka. Dwie orkiestry. Popisy sokolów.—Pudełka szczęścia (co drugie wygrywa) fajerwerki—poczta—confetti—strzelnica—tańce i to wszystko za skromny wejściowy złoty—dla młodzieży 50 groszy! Początek o godz. 6 tej

Egzaminy wstępne w Państwowym Męskim Seminarjum Nauczycielskim w Grodnie

odbędą się w dn. 22, 23, 24, 25, 26 i 27 czerwca.

Podania o dopuszczenie do egzaminu na kursy: przygotowawczy, I, II, III i IV przyjmuje Kancelarja

Seminarjum (Dominikańska 10). Do podania należy załączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne i 4) życiorys.

Kandydaci zamieszcowi będą mogli korzystać z internatu przez cały czas trwania egzaminów.

Dyrekcja Seminarjum.

Widowisko kinowe na tow. „Sokół”

W nadchodzący wtorek staraniem Zarządu Sokola urządzoną będzie impreza dochodowa, polegająca na rozsprzedaży biletów na zakupiony spektakl w kinie „Apollo”.

Nie wątpimy, że sympatyczny cel zapewni organizatorom szybką rozsprzedaż biletów i przyniesie instytucji poważne zyski.

Nareszcie atmosfera się przeżyści

Przyjechał do naszego miasta p. Walery Jastrzębiec vice-prezes Zw. Art. Soc. Polsk. z Warszawy.

Przyjazd p. Jastrzębca daje pewne nadzieje na ostateczne wyjaśnienie zawikłanej i smutnej sprawy teatralnej.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie w dniu 18-go lutego 1925 roku, przy firmie „Spółdzielnia Rzemieślników żydowskich z ograniczoną odpowiedzialnością w Grodnie” pod № 90, jako wpis trzeci, wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie:

Rub. 7. „Na mocy uchwały Walnego Zebrania z dnia 16 sierpnia 1924 roku została spółdzielnia rozwiązana. Komisję likwidacyjną stanowią: Józef Meczyk, Lejzer Kramnik i Hirs Puzewski, zamieszkali w Grodnie.

Dr. med. H. BRYZMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przyjmuje od 9—10 i od 4—7 Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202

13—15

Ceny artykułów spożywczych

większej potrzeby zostały w dniu 15 b. m. w sklepach Spółdzielni Wojskowej O. K. III. obniżone i sprzedaje się je obecnie po cenach następujących:

Cukier kryształ kg. zł. 1.18.	„ pęczak „ „ 0.47.
Mąka pszenna amer. „ „ 0.66.	Kasza gryczana „ „ 0.66.
Mąka pszenna „ „ 0.74.	Ryż „Burman” „ „ 0.57.
przechowianka „ „ 0.74.	Masło deserowe „ „ 4.
Kasza jęczmienna „ „ 0.47.	

3—3

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Spejalność—mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Związek właścicieli nieruchomości m. Grodna

przypomina wszystkim właścicielom domów o obowiązku składania zeznań o DOCHODZIE za rok podatkowy 1924. Ostatni termin składania zeznań upływa z dnia 31 Maja r. b. Biuro Związku wypełnia zeznania o dochodzie codziennie, od g. 5—9 wiecz.

3—3

Z a r z ą d.

Składajecie ofiary na L. O. p. P.

Czytajecie „Nadnieński Kurjer Polski”

Czy jesteście już członkiem cywilnego klubu sportowego?

„CRESOVIA”